Likwidacja gotówki = likwidacja dowodów zbrodni

„Od wielu lat właściciele pieniądza (główni akcjonariusze amerykańskiej Rezerwy Federalnej i innych wiodących zachodnich banków centralnych) walczą z gotówką, próbując całkowicie zastąpić ją pieniędzmi bezgotówkowymi, przede wszystkim cyfrową walutą banku centralnego (CBDC).” – *Ludzie przeciw „rajowi bezgotówkowemu”* – prof. **Walentin J. Katasonow** (https://fondsk.ru/news/2023/03/02/shveycarskoe-soprotivlenie.html)

A kim są ci główni **„akcjonariusze”** Fed-u, a dzisiaj właściciele obiegu pieniądza na Zachodzie [główne ich waluty to: $USA, €UE, £GB, fr (CHF) i ¥ (JPY)], poniższe zdjęcie nie powinno zostawiać wątpliwości:

Syjonistyczni bankierzy i ich rabini świętują uchwalenie federalnej ustawy o rezerwie z 1913 r.

Tu należy przypomnieć, że także w 1913r. powstała koncepcja, wśród tychże „akcjonariuszy", powołania do życia **Stanów Zjednoczonych Europy** (SZE). Nie od razu ów koncept dało się zrealizować i po I wojnie światowej, która była zaledwie etapem wstępnym tegoż konceptu, powołano zamiast SZE tylko Ligę Narodów. Jednak i tak „akcjonariusze" odnieśli spektakularny sukces, doprowadzili bowiem do tego, że 40% światowej wymiany handlowej w okresie międzywojennym rozliczano w $USA i £GB. Pod koniec tego okresu „akcjonariusze" wzmocnili jeszcze swoją pozycję (wzrosły ich zasoby finansowe) dzięki sprytnie zainicjowanemu tzw. Wielkiemu kryzysowi (*Great Depression).* Jednak do SZE z centralnym bankiem Europy droga była jeszcze odległa. Kolejnym etapem do stworzenia SZE była II wojna światowa. Jednak sukces „akcjonariuszy" okazał się tylko nieco większy niż połowiczny, utworzono w 1958r. Wspólnotę Europejską (WE), znaną pod nazwą Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG). Ostateczny sukces „akcjonariuszy" przypadł dopiero na lata 1990. i 2000. i mamy już dzisiaj UE, choć **zamysł stworzenia SZE na wzór USA nie został porzucony, jest nadal aktualny**.

Wszystkie powyżej wymienione zabiegi służyły i służą jednemu, głównemu, celowi: **„akcjonariusze" osiągając dominującą w świecie pozycję finansową uzyskali identyczną pozycję polityczną i stali się faktycznymi decydentami w polityce światowej.**

Dlaczego zatem „akcjonariusze" usadowieni na samym szczycie społecznej hierarchii zdecydowali się na likwidację gotówki? Możliwość kreacji pieniądza wirtualnego (nieistniejącego w banknotach i bilonie) pojawiła się dawno temu, razem z pierwszymi kwitami zastawnymi, czekami, itp. Rozwój technik cyfrowych niewyobrażalnie zwielokrotnił możliwości kreacji pieniądza wirtualnego, czyli nieuzasadnionego bogacenia się „akcjonariuszy", którzy jako jedyni posiadają w swojej gestii możliwości takiej kreacji, która *n*-krotnie przewyższa kreację pieniądza rzeczywistego. Przyrost pieniądza wirtualnego odbywa

się już w postępie geometrycznym i jest poza wszelką kontrolą banków centralnych i komercyjnych – nie istnieją ku temu możliwości techniczne, a nawet gdyby istniały nie mogłyby być użyte.

Poziom cieczy w naczyniach połączonych zawsze jest jednakowy – znamy to fizyczne prawo ze szkoły. System finansowy możemy przyrównać do naczyń połączonych. Cieczą w tym systemie będzie mieszanina pieniędzy wirtualnych i rzeczywistych – przy czym ilość pieniądza wirtualnego przyrasta w postępie geometrycznym i wielokrotnie przewyższa podaż pieniądza rzeczywistego (istnieje ok. 1000 metod kreacji pieniądza wirtualnego). Większość tych pieniędzy, co oczywiste należy do „akcjonariuszy" i jeśli oni zdecydują o inwestycji pokrywanej pieniądzem rzeczywistym lub o wycofaniu części swoich depozytów, to oczywiste jest, że na rynku zaczyna brakować gotówki. Stąd brak gotówki na rynku jest ewidentnym dowodem skali kradzieży, jakiej dopuszczają się „akcjonariusze" – jest to jedna z głównych przyczyn współczesnego kryzysu finansowego. Dlatego gotówka, a dokładniej jej brak, dowodzi przestępstwa zalegalizowanego we wszystkich państwach Zachodu, które nie tylko przekazały swoje banki centralne pod kontrolę „akcjonariuszom", ale utrzymują proceder kreacji pieniądza wirtualnego, czyli proceder okradania narodów i państw przez „akcjonariuszy". **Likwidując gotówkę likwiduje się dowody przestępstwa „akcjonariuszy" i stwarza dodatkowe możliwości nieograniczonej kontroli społeczeństw i wymuszania na nich zachowań pożądanych przez przestępców, czyli przez „akcjonariuszy".**

Analizując zjawisko kreacji pieniądza wirtualnego można wyprowadzić następujący wniosek: **im większa kreacja pieniądza wirtualnego tym większe a) odpływ gotówki z rynku, b) inflacja** (wzrost cen).

I tak dochodzimy do swoistego paradoksu ekonomicznego. Historię ludzkości charakteryzuje stały rozwój związany z postępem wynalazczości i odkrywczości, ale **miernikiem tego**

postępu jest oszczędność pracy ludzkiej, która stanowi zysk, co w oczywisty sposób **winno przekładać się na spadek cen**. Tymczasem obserwujemy zjawisko przeciwne: **wzrost postępu oznacza jednoczesny wzrost cen i rosnące zadłużenie ludzi i podmiotów gospodarczych** z wyłączeniem działalności „akcjonariuszy" – oto ich zasługa. Innymi słowy winno być tak:

postęp↑ ⇨ ceny↓ a jest tak: **postęp↑ ⇨ ceny↑**

Jeśli państwa Wschodu nie zgadzają się na przyjęcie polityki „akcjonariuszy", to nie powinno nas zaskakiwać dążenie tzw. Zachodu (sterowanego przez rzeczywistych decydentów, czyli przez „akcjonariuszy") do wojny ze Wschodem, czego już jesteśmy świadkami, ale obyśmy nie zostali jej uczestnikami.

Dariusz Kosiur